

Sygn. akt VIII Ca 81/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Borowy (spr.)
Sędziowie:	SSO Ilona Dąbek SSO Rafał Krawczyk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Izabela Bagińska

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2013 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa *M. C.*

przeciwko *K. K.*

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu

z dnia 13 listopada 2012 r.

sygn. akt I C 749/12

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- 1. w punkcie I. (pierwszym) sentencji w ten sposób, że zamiast kwoty 6.500 złotych zasądza od pozwanego K. K. na rzecz powoda M. C. kwotę 5.500 (pięć tysięcy pięćset) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 8 marca 2012 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałej części;**
- 2. w punkcie IV. (czwartym) sentencji w ten sposób, że zamiast kwoty 318,90 złotych nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 275 (dwieście siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem części kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa od uiszczenia których zwolniony był powód;**
- 3. w punkcie V. (piątym) sentencji w ten sposób, że zamiast kwoty 744,10 złotych nakazuje ściągnąć od powoda z zasądanego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w**

Grudziądzu kwotę 1.069 (jeden tysiąc sześćdziesiąt dziewięć) złotych tytułem pozostałej części kosztów sądowych od oddalonej części powództwa od uiszczenia których zwolniony był powód;

II. oddała apelację w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt VIII Ca 81/13

UZASADNIENIE

Powód M. C. w pozwie przeciwko K. K. żądał, po ostatecznym sprecyzowaniu roszczenia, zasądzenia kwoty 12.976,73 zł, w tym odsetek w kwocie 1643,34 zł tytułem należnych mu pożytków cywilnych z rzeczy wspólnej (lokalu użytkowego) za 17 miesięcy: od lutego do sierpnia 2009, od czerwca do grudnia 2011 i od stycznia do marca 2012 roku. Wcześniej powód domagał się zapłaty kwoty 26.875,00 zł. Wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy w Grudziądzu:

I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8.03.2012 roku do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.436 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 318,90 zł tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;

V. nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego w Grudziądzu z zasądanego roszczenia kwotę 744,10 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne. W przeszłości powód i pozwany prowadzili wspólnie spółkę cywilną; obecnie jej działalność kontynuuje pozwany z byłą żoną powoda D. C., z którą powód pozostawał w związku małżeńskim od 13.01.1990 r. do 25.06.2003 r. W trakcie małżeństwa D. i M. C. nabyli we wspólności ustawowej udział 1/2 we własności lokalu użytkowego numer (...) położonego przy ulicy (...) w G., objętego kw nr (...) wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej.

W dniu 23.10.2003 r. strony zawarły umowę, na mocy której powód oddał w najem pozwanemu od dnia 17.11.2003 roku m.in. budynek przy ulicy (...) w G. o pow. 116,33 m². Najemca na podstawie tejże umowy miał prawo zarządzać nieruchomością według własnego uznania, podnajmować oraz prowadzić własną działalność. W istocie rzeczy umowa dokonywała rozliczeń długów spółki, której wspólnikami były strony. Pozwany na podstawie tejże umowy zobowiązał się do płacenia powodowi czynszu w wysokości 1.000 zł miesięcznie. W dniu 31.12.2008 r. pozwany wypowiedział umowę ze skutkiem natychmiastowym.

W dniu 1.04.2009 r. pozwany zawarł ze S. P. umowę najmu wskazanego lokalu, przy czym w umowie oświadczył, że jest właścicielem 1/2 części lokalu użytkowego. Strony ustaliły czynsz na 2.000 zł miesięcznie. W tym samym dniu D. C. zawarła z tym samym najemcą umowę najmu tego samego lokalu, oświadczając, że jest właścicielem 1/2 części. Czynsz określono na 500 zł miesięcznie.

W dniu 23.07.2009 r. przed Sądem Rejonowym w Toruniu w sprawie VGC 317/09 powód i pozwany zawarli ugodę, na mocy której pozwany zobowiązał się zapłacić powodowi tytułem całkowitego zaspokojenia powództwa tj. czynszu najmu z umowy z dnia 23.10.2003 i udzielonej pożyczki w związku ze sprzedażą przez powoda samochodu kwotę 7.333 zł.

Dnia 3.09.2009 roku powód sprzedał S. T. udział wynoszący 1/4 część w lokalu użytkowym numer (...) położonym na parterze budynku w G. przy ulicy (...), wraz z takim samym udziałem na udziale wynoszącym (...) części we własności nieruchomości wspólnej. Wobec bezskuteczności zbycia przez powoda udziału w przedmiocie należącym do majątku wspólnego w stosunku do małżonka i sprzeciwem D. C., S. T. umową z dnia 24.05.2011 r. przeniósł z powrotem na powoda opisany wyżej udział, a umowa sprzedaży z dnia 3.09.2009 r. została rozwiązana.

Na podstawie ugody sądowej z dnia 30.07.2012 r. w sprawie o podział majątku wspólnego między małżonkami C., D. C. otrzymała na wyłączną własność m.in. udział wynoszący 1/2 część we własności przedmiotowego lokalu użytkowego wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej. Małżonkowie oświadczyli, iż ugoda ta wyczerpuje ich wszelkie roszczenia z tytułu majątku wspólnego, w tym w szczególności odnośnie nieruchomości i udziałów w spółce cywilnej.

Jak wskazał Sąd Rejonowy, stosownie do art. 199 k.c. do rozporządzenia rzeczą wspólną oraz innych czynności, które przekraczają zakres zwykłego zarządu, potrzebna jest zgoda wszystkich współwłaścicieli; do czynności zwykłego zarządu wspólną rzeczą potrzebna jest zgoda większości współwłaścicieli (art. 201 k.c.). Zdaniem tego Sądu wynajęcie lokalu przez pozwanego oraz była żoną powoda stanowiło czynność zwykłego zarządu, do której wymagana była zgoda większości współwłaścicieli. Większość taką uzyskano, gdyż pozwany dysponował udziałem wynoszącym 1/2. D. C. w wyniku zniesienia wspólności majątkowej była współwłaścicielem w 1/4. Mimo, że tego samego dnia doszło do zawarcia dwóch odrębnych umów najmu, wedle Sądu I instancji przedmiotem najmu był cały lokal. Nieuprawnione natomiast, zdaniem tego Sądu jest twierdzenie, iż pozwany jak i D. C. wynajęli tylko przysługujące im udziały.

Kolejno Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 207 k.c. pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów. Skoro rzecz wspólna (lokal użytkowy) przynosiła pożytki cywilne w postaci czynszu, powodowi należy się ich część stosownie do jego udziału.

Sąd Rejonowy zaznaczył przy tym, że rozliczenie z D. C. nastąpiło już przy podziale majątku wspólnego, a proces niniejszy dotyczy wyłącznie rozliczenia pożytków uzyskanych przez pozwanego. Z zakresu roszczenia powód wyłączył okres od 3.09.2009 roku do 24.05.2011 r. Z kolei pozwany kwestionował okres od 1.04.2009 r. do 23.07.2009 r., twierdząc, że został rozliczony w ugodzie sądowej z dnia 23.07.2009 r. Sąd Rejonowy uznał fakt rozliczenia pożytków za powyższy okres za przyznany (art. 230 k.p.c.). W sumie więc Sąd Rejonowy przyjął do rozliczenia pożytków jedynie 13 miesięcy, a mianowicie okres od II do III i VIII 2009 r. (3 miesiące), od VI do XII 2011 r. (7 miesięcy) i od I do III 2012 r. (3 miesiące). Powodowi należała się kwota odpowiadająca jego udziałowi w lokalu w wysokości 6.500 zł (1/4 x 2.000 x 13 miesięcy). Dalej idące żądanie jako nieuzasadnione prawnie podlegało oddaleniu. Odsetki za opóźnienie należą się w wysokości ustawowej od dnia 8.03.2012 r. tj. od wyznaczonego przez powoda terminu do spełnienia świadczenia do dnia zapłaty na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Koszty procesu Sąd Rejonowy rozdzielił stosownie do wyniku sporu (art. 100 k.c.) a o kosztach sądowych postanowił po myśli art. art. 113 ust.1 i 2 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w części tj. w zakresie pkt I i IV, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 199 k.c. i art. 207 k.c. przez jego niezastosowanie i nieprzyjęcie, że współwłaściciele nieruchomości uregulowali umownie sposób zarządu rzeczą wspólną oraz sposób pobierania pożytków, ponoszenia ciężarów i wydatków,
2. naruszenie art. 233§ 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, wyrażające się w dokonaniu ustaleń faktycznych sprzecznie z materiałem dowodowym i stwierdzeniu, że powód był uprawniony do żądania 1/4 części czynszu od pozwanego jak i 1/4 części czynszu od D. C. oraz, że ugodą sądową z dnia 30 lipca 2012 r. doszło do rozliczenia powoda z D. C. jedynie co do tej części czynszu, której powód mógł żądać od byłej małżonki, podczas gdy w ramach tej ugody doszło do całkowitego rozliczenia powoda tytułem pożytków z nieruchomości wspólnej, tj. udziału 1/2 części w nieruchomości,

3. rażąco obrażę art. 328 § 2 k.p.c. polegającą na sporządzeniu uzasadnienia wyroku niespełniającego wymogów ustawowych.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w zakresie pkt I wyroku tj. oddalenie powództwa co do zasądzonej na rzecz powoda kwoty oraz w pkt IV poprzez rozstrzygnięcie o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu nadto o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu za II instancję; ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu w tym kosztu dojazdu do Sądu w wysokości 50 zł oraz utraconego zarobku w kwocie 65 zł.

SĄD OKRĘGOWY zważył, co następuje:

Apelacja jest w części zasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji są prawidłowe, znajdują odzwierciedlenie materiale dowodowym ocenionym należycie, bez przekroczenia granic swobody sędziowskiej ani naruszenia zasad logiki czy doświadczenia życiowego. Podniesiony w kontekście wadliwych ustaleń faktycznych zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy w istocie, jak wynika z jego uzasadnienia, zastosowania prawa materialnego. Sąd Okręgowy przyjmuje je zatem za własne i czyni podstawą niniejszego rozstrzygnięcia.

Chybiony jest najdalej idący zarzut apelacji, sprowadzający się do wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom z art. 328 § 2 k.p.c. a kontrola instancyjna zaskarżonego rozstrzygnięcia nie nastęcza z tej przyczyny trudności.

Naruszenie przepisu określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku, sądu (art. 328 § 2 kpc) może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera merytoryczna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie je ocenie instancyjnej. Tego rodzaju sytuacja nie zachodzi w sprawie niniejszej.

Sąd Rejonowy ustalił szczegółowo stan faktyczny sprawy, przywołał dowody na poparcie swych twierdzeń, i jak należy przyjąć, w całości przyjął je za kanwę swych ustaleń, uznając je tym samym – w zakresie koniecznym dla ustalenia stanu faktycznego sprawy – za wiarygodne; dokonał subsumcji stanu faktycznego pod właściwy przepis prawa materialnego i w końcu w sposób ewidentny, i to kilkakrotnie, powołał podstawę prawną swego rozstrzygnięcia tj. art. 207 k.c. Przeciwnie twierdzenia apelującego są zatem niezrozumiałe, a polemika z nimi bezprzedmiotowa.

Pozwany konsekwentnie twierdził, że roszczenie, którego dotyczy spór, zostało objęte ugodą sądową zawartą między powodem i jego byłą żoną D. C. w sprawie I Ns 585/10 Sądu Rejonowego w Grudziądzu. Już tylko z uwagi na uzasadnienie przytaczane przez skarżącego, zarzut powagi rzeczy ugodzonej (exceptio rei transactae) trafia w próżnię. Jego skuteczne podniesienie wchodzi bowiem w rachubę pod warunkiem zachowania tożsamości stron i tożsamości roszczenia objętego ugodą. W ugodzie strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać (art. 917 k.c.). Nie ulega wątpliwości, że uгода wywołuje wyłącznie skutek inter partes, nie wiąże natomiast osób trzecich. Z treści ugody zawartej w sprawie I Ns 585/10 wynika nadto wyraźnie, że dotyczyła wzajemnych roszczeń między jej stronami, a więc małż. C.. Doprowadziła do wygaśnięcia roszczeń jakie z tytułu pożytków ze spornego lokalu przysługiwały powodowi jedynie wobec D. C.. Nie sposób zaś bronić tezy, że uгода zawarta w sprawie o podział majątku wspólnego rozliczała czy mogła rozliczać jakiegokolwiek roszczenia inne niż te przysługujące nawzajem byłym małżonkom względem siebie. Dodać można, że przedmiot ugody

wynika wprost z jej treści, zaś ocena jej mocy wiążącej jest kwestią prawa a nie faktów, w związku z czym uporczywe przywoływanie przez apelującego zarzutu błędnych ustaleń faktycznych w tym kontekście jest niezrozumiałe.

Wobec powyższego, istota sprawy sprowadza się do przesądzenia, czy w dniu 1 kwietnia 2009 r. doszło do zawarcia dwóch niezależnych umów najmu mających za przedmiot odpowiednio udział D. C. i udział pozwanego w spornym lokalu, czy też do zawarcia umowy najmu całej nieruchomości, z której część pożytków winna przypaść powodowi. Sąd Okręgowy opowiada się za tym drugim stanowiskiem, przyjętym także przez Sąd I instancji. Zaznaczyć w tym miejscu trzeba, że ocena ta wynika przede wszystkim ze sposobu wykonywania umowy. Nie ma przecież wątpliwości co do tego, że przedmiotem najmu jest cały lokal. Pośrednio potwierdzają to zeznania D. C., która zeznała, że "wynajęcie zostało dokonane za zgodą wszystkich właścicieli nieruchomości".

Paradoksalnie też, skoro pozwany konsekwentnie powołuje się na wygaśnięcie roszczeń powoda względem niego z uwagi na zawarcie ugody w sprawie o podział majątku wspólnego, to jak się wydaje, nie kwestionuje tego, że przedmiotem najmu była cała nieruchomość jak i tego, że co do zasady część pożytków powinna przypaść powodowi. Wprawdzie zarzut rei transactae był nieskuteczny, jednak założenie, iż powodowi należały się część pożytków zdaniem Sądu Okręgowego pozostaje aktualne i jest w pełni uzasadnione.

W dalszej kolejności stwierdzić należy, że sposób podziału przez współwłaścicieli pożytków z rzeczy wspólnej zależy od ich uzgodnień, zaś przepis art. 207 k.c. ma, na co trafnie wskazuje skarżący, charakter dyspozytywny. Uzgodnienia stron co do sposobu podziału pożytków mają więc pierwszeństwo przez regulacją kodeksową. Jest jednak oczywiste, że współwłaściciel pozwany o zapłatę części pożytków powinien udowodnić, że między współwłaścicielami doszło do określania podziału pożytków i innych przychodów z rzeczy (art. 6 k.c.). Tymczasem pozwany powołał się na umowę, zawartą per facta concludentia, przez powoda i D. C. regulującą sposób zarządu nieruchomością po orzeczeniu rozvodu, rozliczenia pożytków, wydatków i ciężarów (k. 113). Jednak zebrany materiał dowodowy nie daje, w opinii Sądu Okręgowego, podstaw do ustalenia, że istotnie między współwłaścicielami doszło do uzgodnienia, zgodnie z którym powód rezygnuje ze swej części pożytków. Dalece niewystarczające są zeznania D. C. (k. 72v.) iż uzgodniła z mężem że "będzie się zajmować nieruchomością, płacić podatki, prowadzić administrację", które potwierdził pozwany. Nie dyskredytując tych zeznań, trzeba podkreślić, że uzgodnienie takie nie jest tożsame z umową w przedmiocie sposobu pobierania pożytków z rzeczy wspólnej. W świetle zeznań D. C. i pozwanego jest jasne, że pozwany nie podejmował wspólnie z nimi żadnych wspólnych decyzji w przedmiocie przychodów z najmu wspólnego lokalu. Z tego względu podział uzyskanych pożytków podlega reżimowi z art. 207 k.c. Skoro przedmiotem najmu była cała nieruchomość, to ani D. C., ani pozwany nie mieli prawa zatrzymać uzyskiwanego czynszu w całości dla siebie. Z materiału dowodowego nie wynika nawet czy pomiędzy D. C. i pozwanym doszło do zawarcia porozumienia w sprawie pobierania pożytków.

Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał, że nie było podstaw o uwzględnienia roszczenia za okres lutego i marca 2009 r. Umowa najmu ze S. P. została bowiem zawarta w dniu 1 kwietnia 2009 r. a wysokość pożytków uzyskiwanych przez pozwanego od tej daty jest bezsporna. Natomiast co do okresu wcześniejszego gdy najemcą był D. P. (syn S. P.) brak jest dowodów pozwalających na ustalenie wysokości pożytków uzyskiwanych przez pozwanego.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że to powód winien wykazać, że pozwany pobierał w tym czasie pożytki i jaka była ich wysokość skoro zaś nie sprostął powyższemu nie było przesłanek do uwzględnienia powództwa co do roszczeń za II i III 2009 r.

Należy także podnieść, że zrozumiałe jest podniesienie dopiero w apelacji zarzutu dotyczącego rozliczenia pożytków za II i III 2009 r., skoro w dacie gdy był poprzednio składany - w odpowiedzi na pozew - pozwany mógł jedynie przypuszczać jakiego okresu czasu dotyczą roszczenia powoda. Dopiero w piśmie z 7.08.2012 r. powód wskazał, że dochodzi czynszu od 1.02.2009 r.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy w oparciu o art. 386 § 1 kpc zmienił częściowo zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zamiast kwoty 6.500 zł zasądził na rzecz powoda kwotę 5.500 zł i oddalił powództwo w pozostałej części.

Ponieważ w pozostałym zakresie nie było przesłanek do uwzględnienia apelacji, podlegała ona oddaleniu na podstawie art. 385 kpc. W konsekwencji zmiany pkt. I wyroku korekcie podlegały proporcje w jakich strony wygrały sprawę. Ponieważ jednak pozwany, zastępowany przez radcę prawnego, nie zaskarżył orzeczenia o kosztach procesu (pkt II wyroku Sądu Rejonowego), Sąd Okręgowy nie orzekał w tym przedmiocie.

Należało natomiast zmienić rozkład między stronami nieuiszczonych kosztów sądowych. Sąd Okręgowy zmienił więc pkt. IV w ten sposób, że nakazał ściągnąć od powoda z zasądzzonego roszczenia część opłaty sądowej od pozwu, od której był zwolniony proporcjonalną do oddalonego roszczenia tj. 1069 zł (21.375 zł x 5 %). Analogicznie w pkt. V należało nakazać pobrać od pozwanego część opłaty od uwzględnionej części powództwa tj. 275 zł (5.500 zł x 5 %).

Podstawą rozstrzygnięcia w tym zakresie są art. 386 § 1 kpc oraz z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 Nr 90 poz. 594 ze zm.) zgodnie z którym kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Z kolei zgodnie z art. 113 ust. 2 pkt. 1 w/w ustawy koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzzonego na rzecz m.in. strony, której czynność spowodowała ich powstanie. Należy przy tym dodatkowo wskazać, że maksymalna określona kwotowo (a nie opisowo) należność dochodzona przez powoda w sprawie niniejszej to kwota 26.875 zł.

Pozwany wygrał apelację w 15%, zaś powód w 85 %. W toku postępowania apelacyjnego pozwany poniósł koszty w postaci opłaty sądowej od apelacji i zastępstwa procesowego radcy prawnego. Natomiast powód na rozprawie apelacyjnej zgłosił żądanie zwrotu kosztów dojazdu do Sądu i utraconego zarobku. Po rozdzieleniu tych kosztów proporcjonalnie do wyniku apelacji, strony byłyby zobowiązane do zwrotu sobie nawzajem porównywalnych kwot.

Rozliczenie powyższe przedstawia się następująco:

koszty powoda: utracony zarobek 65 zł

koszty przejazdu 50 zł

koszty pozwanego: opłata od apelacji 325 zł

koszty zastępstwa 600 zł (§ 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.).

koszty należne powodowi $115 \text{ zł} \times 0,85 = 97,75 \text{ zł}$

koszty należne pozwanemu : $925 \text{ zł} \times 0,15 \text{ zł} = 138,75 \text{ zł}$

Zarówno koszty utraconego zarobku jak i koszty przejazdu są zgodnie z art. 98 § 2 kpc niezbędnymi kosztami procesu prowadzonego przez stronę osobiście.

W związku z tym Sąd Okręgowy uznał za celowe wzajemne zniesienie poniesionych przez strony kosztów na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.